

Gazeta Współczesna

**Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!**

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 244 (8632)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 25 października 1978 r.

Nakład: 136.251

A

Cena 1 zł



Delegacja radziecka w trakcie zwiedzania PDO „Pakpol”. Dyrektor zakładu Stanisław Nowacki objaśnia proces technologiczny produkcji opakowań foliowych D. G. Zymierinowi. Obok sekretarza podkomisji polskiej Feliksa Litwinika, w głębi wiceminister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki PRL Mieczysław Kazimierzczuk.

Fot. K. Swiderski

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biurowo Polityczne na posiedzeniu w dniu 24 bm. rozpatrzyło kolejną informację o realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie dalszej poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności socjalnej i bytowej.

W ostatnim okresie nastąpił znaczny postęp w ograniczeniu zagrożenia powodujących wypadki przy pracy i zmniejszenia się ich ilości, poprawie uległy nadzór i kontrola warunków bezpieczeństwa i higieny pracy a także rehabilitacja zawodowa. Jest to rezultatem ogólnej poprawy warunków pracy. Natomiast nadal trudna sytuacja istnieje w zakładach starych, po długoletniej eksploatacji. Również w produkcji niektórych rodzajów sprzętu ochronnego nie osiągnięto dostatecznych wyników.

Poprawia się praca służb socjalnych w zakładach pracy, polepsza się gospodarka funduszami, zwiększa się pomoc dla młodych małżeństw, emerytów i rencistów, wzrastają nakłady na działalność kulturalną, usprawnia się organizacja czasów i kolonii.

Biuro Polityczne zaleciło ogólnom administracji państwowej i związków zawodowych kontynuowanie działalności na rzecz dalszej poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz warunków socjalnych, zwłaszcza w starych zakładach. Doskonalić należy pracę przemysłowej służby zdrowia i rozwinąć jej działalność profilaktyczną. Podjąć należy skuteczne środki, by fundusz socjalny jeszcze bardziej niż dotychczas służył pomocą rodzinom w trudnych dochodach, zwłaszcza wielodzietnym. Szczególną troską otoczyć należy dzieci pracowników w ramach zakładowej akcji socjalnej jak i dzieci i młodzież uczęszczającą do szkół, nad którymi zakłady pracy sprawują patronat. Podkreślono konieczność wzmocnionej opieki i pomocy weteranom pracy, wykorzystując dla tego celu środki z zakładowych funduszy socjalnych.

Wielu regionach kra-

Biurowo Polityczne zapoznało się następnie z informacją o środkach podejmowanych w celu pełnego wykonania planu budownictwa szpitalnego w latach 1976—1980.

W wielu regionach kra-

ju wystąpiły w latach 1976—1978 opóźnienia na budowach szpitali, spowodowane głównie niedostateczną koncentracją robót budowlano-montażowych.

Biuro Polityczne zaleciło podjęcie kroków celem jak najszybszego nadrobienia opóźnień a także zwiększenie tempa budowy pawilonów szpitalnych przy istniejących już obiektach, celem uzyskania przyrostu miejsc w szpitalach. (PAP)

Narada aktywów samorządów robotniczych Białostocczyzny

Wzrastającej roli i zadaniom samorządów robotniczych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym województwa i kraju, poświęcona była narada aktywów KSR odbyta wczoraj, 24 bm. w KW PZPR w Białymstoku. W obradach — którym przewodniczył sekretarz KW — Stanisław Zieliński — wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, WRZZ i ZSMP.

Podstawą do dyskusji był referat kierownika Wydziału Ekonomicznego — Eugeniusza Truskowskiego. Wskazując na duże doświadczenie samorządu robotniczego, a zarazem na nowe, bardziej złożone zadania, mówca podkreślił konieczność rozszerzenia i pogłębienia jego działalności w ścisłej więzi z założeniami.

Przykładem takiej działalności, wywołującej inicjatywy i aktywność społeczno-zawodową całych załóg, były lipcowe sesje KSR, podczas których zgłoszono ponad 750 cennych wniosków i opracowano konkretne programy u-

sprawnienia pracy w II półroczu. W rezultacie, zadania trzech kwartałów zostały wykonane przez przemysł województwa z nadwyżką o wartości 635 mln złotych.

Na ogół dobrze realizowane są też zadania w budownictwie, czego dowodem jest wykonanie planu rocznego w mieszkaniówce w 69 procentach.

Mimo tych osiągnięć — stwierdził tow. E. Truskowski — zarówno w przemyśle i budownictwie, jak też w transporcie, handlu i w innych dziedzinach naszej gospodarki występują spore niedociągnięcia. Nie we wszystkich przedsiębiorstwach realizowane są w pełni planowe zadania. Nie wszędzie przykładają się należyte wagę do prawidłowego kształtowania relacji ekonomicznych i dobrej jakości wyrobów.

Istnieje zatem obowiązek wzmocnienia pracy na tych niemiernie ważnych odcinkach, w czym szczególną rolę samorządów robotniczych. Chodzi o rozwinięcie powszechnej aktywności zawodowej, o skuteczną kontrolę realizacji programów efektywnej działalności.

W dyskusji, jaka następnie rozwinęła się, zabrał głos kilkunastu towarzyszy, którzy w oparciu o doświadczenia, wy-

gratulowali osiągnięć między innymi podziękowali redakcyjnym. Podkreślili, że PZPR konsekwentnie działając na rzecz umacniania międzynarodowej solidarności — ruchu komunistycznego i robotniczego oraz zespolecia wszystkich sił pokroju, postępu i demokracji, wysoko ceni i udziela wsparcia działalności mieszczańskiej.

Istotną rolę spełniają — jak podkreślił i sekretarz KC PZPR — inicjatywy redakcji „Problemów Pokoju i Socjalizmu” dyskusyjnie ważnych teoretycznych kwestii współczesnego świata.

Obecny był przedstawiciel PZPR w Kolegium Redakcyjnym „Problemów Pokoju i Socjalizmu” Wiesław Klimczak.

Narada aktywów samorządów robotniczych Białostocczyzny

Wzrastającej roli i zadaniom samorządów robotniczych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym województwa i kraju, poświęcona była narada aktywów KSR odbyta wczoraj, 24 bm. w KW PZPR w Białymstoku. W obradach — którym przewodniczył sekretarz KW — Stanisław Zieliński — wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, WRZZ i ZSMP.

Podstawą do dyskusji był referat kierownika Wydziału Ekonomicznego — Eugeniusza Truskowskiego. Wskazując na duże doświadczenie samorządu robotniczego, a zarazem na nowe, bardziej złożone zadania, mówca podkreślił konieczność rozszerzenia i pogłębienia jego działalności w ścisłej więzi z założeniami.

Przykładem takiej działalności, wywołującej inicjatywy i aktywność społeczno-zawodową całych załóg, były lipcowe sesje KSR, podczas których zgłoszono ponad 750 cennych wniosków i opracowano konkretne programy u-

Polska zbuduje tłocznice gazu w ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Podpisane zostało porozumienie między Ministerstwem Górnictwa PRL a Ministerstwem Przemysłu i Energetyki ZSRR, dotyczące budowy przez polskie przedsiębiorstwa w Komi na terenie Związku Radzieckiego tłocznicy gazu ziemnego. Zakres prac prowadzonych przez polskie przedsiębiorstwa obejmuje roboty budowlano — montażowe tłocznicy i obiektów towarzyszących.

Koszty budowy różniczone zostaną dodatkowymi dostawami gazu ziemnego z ZSRR do Polski.

Wstrząsy podziemne w Azji Środkowej

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek na terytorium republik radzieckich: Uzbekkiej i Tadżyckiej zarejestrowano wstrząsy podziemne. W Taszkencie siła wstrząsów wynosiła 3 stopnie według skali 12-stopniowej. Jak poinformowała stacja sejsmiczna „Taszkent”, epicentrum wstrząsów podziemnych znajdowało się w odległości 500 km na południowy wschód od stolicy Uzbekistanu, na terytorium Afganistanu.

Coraz chłodniej!

WARSZAWA (PAP) — Coraz bardziej narasta fala chłodu, a w ciągu najbliższych dni nie zanosi się na większe zmiany pogody. Na terenie kraju temperatury maksymalne będą w niedzielę i w poniedziałek 23 km. W granicach plus 1—3 stopnie. Najniższe będą w Suwałkach i Ketrze: plus 2 st.; najniższe w Suwałkach — plus 1 st. W Warszawie termometry wskazywały plus 7 st. W nocy w północno-wschodniej i wschodniej części kraju słonek rzucił opady poniżej zera.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 24 do 26 bm. przewiduje utrzymanie się podobnego trybu pogody i dalsze ochłodzenie. W dniach 24—26 bm.

Współpraca naukowo-techniczna Polski i ZSRR

Radziecka delegacja na Białostocczyźnie

Od wczoraj przebywa na Białostocczyźnie 11-osobowa delegacja Stałej Komisji Radzieckiej Podkomisji Współpracy Naukowo — Technicznej, której przewodniczy D. G. Zymierin, zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR d/s Nauki i Techniki, który pełni jednocześnie funkcję przewodniczącego radzieckiej sekcji podkomisji. W skład delegacji wchodzi także m.in. W. W. Mordasow, I sekretarz ambasady ZSRR w Polsce. Ze strony polskiej gościom towarzyszy wiceminister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — Mieczysław Kazimierzczuk.

W dniu wczorajszym radziecka delegacja spotkała się z wojewodą białostockim Zygmuntem Sprychą, który przedstawił główne problemy rozwoju społeczno — gospodarczego województwa, szczególnie

wiele uwagi poświęcając szkolnictwu wyższemu. Następnie goście zwiedzili Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań „Pakpol”, oraz obiekty Politechniki Białostockiej i Akademii Medycznej.

„byli delegacji na Białostocczyźnie” — powiedział wczoraj wicepremier ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął 23 bm. na Kremlu ambasadora PRL — Kazimierza Olszowskiego.

Podczas przyjacielskiego spotkania omówiono kwestie będące przedmiotem wspólnej zainteresowania.

Ambasador PRL u premiera ZSRR

MOSKWA (PAP) — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął 23 bm. na Kremlu ambasadora PRL — Kazimierza Olszowskiego.

Podczas przyjacielskiego spotkania omówiono kwestie będące przedmiotem wspólnej zainteresowania.

FAKTY i liczby 60-lecia Ludność Polski

WARSZAWA (PAP) — Ludność Polski po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., według pierwszego powszechnego spisu liczyła w 1921 r. 27,2 mln. Liczba ludności Polski bezpodległa przed II wojną światową wynosiła 33 mln. II wojna światowa przyniosła krajowi ogromne straty ludnościowe — 628 tys. osób. Spośród wszystkich krajów biorących udział w wojnie z hitlerowskim Niemcami kraj nasz poniósł największe straty w stosunku do liczby ludności.

W nowo utworzonych granicach Polska Ludowa liczyła w 1946 r. — 23,9 mln osób, w 1950 r. — 25 mln, w 1960 r. — 29,6 mln, w 1970 r. — 32,6 mln i w połowie 1978 r. — 35 mln.

Najwyższą liczbą urodzeń w przeliczeniu na 1000 ludności przypadła na lata czterdzieste i pięćdziesiąte. Na przykład w 1951 r. — 30 osób na 1000 ludności. W następnych latach liczba urodzeń systematycznie spadała. Na przykład 16,2 na 1000 ludności w 1968 r. Kolejny wzrost liczby urodzeń nastąpił w latach siedemdziesiątych, najwyższą liczbą zgonów utrzymywała się do połowy lat pięćdziesiątych.

„Dzień ONZ” i nowa polska inicjatywa

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze: 24 bm., w 33 rocznicę ratyfikacji Karty Narodów Zjednoczonych, cały świat obchodził „Dzień ONZ”, podkreślając nadzieje pokojowej przyszłości mieszkańców naszej planety. Z tej okazji sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, Kurt Waldheim oraz przewodniczący XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego, Indalecio Lierna, ogłosili oświadczenie, w którym zwracają

uwagę na ogrom przeobrażeń dokonanych w świecie od momentu podpisania Karty NZ przez 51 państw założycielskich, wśród których była również Polska.

Dziś przed główną siedzibą ONZ w Nowym Jorku powiewa 150 flag państw członkowskich. Organizacja zajmuje się prawie wszystkimi dziedzinami i aspektami działalności człowieka. Na pierwszym miejscu wśród zadań ONZ pozostaje — tak jak postanowiono na konferencji w San Francisco w 1945 roku — sprawa utrzymania pokoju i utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Polska obchodzi „Dzień ONZ” ze szczególnym uczuciem. Nasz kraj zgłaszał na forum ONZ inicjatywy pokojowe, z których niejedna — jak np. koncepcja strefy bezatomowej, jak idea Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — zyskała mu znaczne uznanie na arenie międzynarodowej.

Na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego Polska formalnie zgłosiła nową inicjatywę w formie projektu deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Idea ta, która po raz pierwszy została przedstawiona z trybuny ONZ przez Edwarda Gierka w 1974 roku trafiła na podatny grunt po tym, gdy w Nowym Jorku odbyło się największe forum wymiany poglądów na temat rozbrojenia, jakim była sesja specjalna. Podczas tej sesji w wielu wystąpieniach znalazły się tony współbrzmienia z ideą sformułowaną przez Polskę.

wiadomości dnia

Sesja UNESCO

*** PARYŻ** — We wtorek rozpoczęła się w Paryżu XX sesja konferencji generalnej Organizacji NZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO). Uczestniczą w niej przedstawiciele 144 krajów. Porządek obrad sesji przewiduje m.in. omówienie problemów związanych z działalnością UNESCO w dziedzinie umocnienia pokoju i odprężenia, zapewnienia postępu społecznego i kulturalnego oraz rozwoju międzynarodowej współpracy w zakresie oświaty, nauki, kultury i informacji.

Projekt układu egipsko — izraelskiego wymaga przeróbek

*** KAIR** — Rzecznik prezydenta Sadat ogłosił, że projekt układu pokojowego między Egiptem a Izraelem został przez prezydenta Sadata odesłany z powrotem do Waszyngtonu, z zastrzeżeniem „dalszych studiów” nad niektórymi jego częściami. Czego dotyczyły zakwestionowane przez Sadata fragmenty — rzecznik nie podał.

Zbrodnia reakcji kolumbijskiej

*** BUENOS AIRES** — Według doniesień z Bogoty, został tam podstępnie zamordowany członek KC KP Kolumbii, Pedro Pablo Belo. Centralny Komitet Wykonawczy KPK ogłosił oficjalny protest w związku z tą zbrodnią reakcji. Sekretarz generalny KC partii, Gilberto Vieira, zażądał od władz kolumbijskich przeprowadzenia śledztwa, ujawnienia i skazania morderców.

Konferencja rektorów uczelni partyjnych

*** BUKARESZT** — We wtorek rozpoczęła się w Bukareszcie konferencja rektorów wyższych uczelni partyjnych krajów socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Tematem konferencji jest „Naukowe kierownictwo społeczeństwem socjalistycznym i jego miejsce w procesie kształcenia oraz w działalności badawczej”.

z trzech województw

POSIEDZENIE ZESPOŁU POSELSKIEGO W SUWAŁKACH

Aktualna sytuacja paszowa w województwie suwalskim oraz kierunki działań służby rolnej w celu utrzymania dotychczasowego stanu pogłowia inwentarza w gospodarce uspołecznionej i rolnictwie indywidualnym były tematem posiedzenia zespołu poselskiego, które odbyło się w dniu wczorajszym w Suwałkach.

Informację na ten temat przedstawił wojewoda suwalski. Niekorzystne warunki atmosferyczne spowodowały, że nie zebrano planowej ilości pasz. Szczególnie dotyczy to pasz objętościowych. M. in. tylko w 90 proc. pokryte jest zapotrzebowanie na siano, w 83 proc. na kiszonki i pasze treściwe. W tej sytuacji obserwuje się większą sprzedaż krów w stosunku do roku ubiegłego. Obecnie chodzi więc o to, żeby sprzedawane były tylko te sztuki, które należy wymienić ze względu na wymianę planową. Zespół rozważył również propozycje mające na celu zachęcenie rolników do zwiększania pogłowia bydła, m. in. poprzez przydział dla nich ciągników i dojkarek mechanicznych. Rozpatrzone także sposoby polepszenia bilansu paszowego. Stwierdzono, że niezbędna będzie w tym zakresie pomoc państwa.

Lepiej natomiast przedstawia się sprawa pasz dla trzody chlewnej.

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, możliwy grad lub deszcz ze śniegiem i śnieg. Temperatura maksymalna 4—8 st., minimalna około 0 st. Wiatry umiarkowane i dość silne w porannej i wieczornej godzinie, zachodnie.

JUTRO — przelotne opady głównie śniegu i deszczu ze śniegiem, chłodno.



23 bm. w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki otwarta została wystawa radzieckiej książki naukowej. Ekspozycja czynna będzie do 26 bm.

CAF — Rybicki — telefot

3 z trzech województw

ciąg dalszy ze str. 1

W czasie posiedzenia zatwierdzono plan pracy zespołu poselskiego. (stk)

PRACOWNICY Z GRODNI W BIAŁYMSTOKU

Od poniedziałku, 23 bm., przebywa w Białymstoku czterechosobowa delegacja pracowników z Grodna, która przybyła na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Pracowników Polskich. Delegacja przewodniczącego zastępcę kierownika Wydziału Administracyjnego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi w Grodnie — Aleksander Gerasim.

Gości z Białorusi przyjął sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Józef Piechowski. Spotkali się oni ponadto z aktywnymi pracownikami sądu i prokuratury w Sokółce oraz z wieloletnimi fabrykami „Pakpol” w Białymstoku. W dniu dzisiejszym radzieccy prawnicy zwiedzają Warszawę.

Wizyta ta jest początkiem wymiany doświadczeń między prawnikami obu miast. W listopadzie uda się z wizytą do Grodna delegacja białostocka. (sak)

OGÓLNOPOLSKA GIELDA PROJEKTÓW WYNAŁAZCZYCH PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO

Wczoraj rozpoczęła się w Białymstoku dwudniowa Krajowa Gielda Projektów Wynalazczych Przemysłu Mleczarskiego. Stanowi ona jednoczesny przegląd racjonalizacji pracowniczkiej w tej branży, gdzie osiągnięcia gospodarzy są oceniane najwyżej. Impreza połączona z prezentacją zastosowanych już projektów, m.in. linii do produkcji kazeiny w Zakładzie Mleczarskim w Hajnówce oraz technicznych i technologicznych rozwiązań funkcjonujących w Zakładzie Obrotu Towarowego WSM w Białymstoku.

Na giełdę zgłoszono około 100 wniosków racjonalizatorskich z całego kraju, upowszechnionych na miejscu w specjalnym biuletynie. Kilkadziesiąt zaprezentowano sebrany przy użyciu filmu, na ekranie zwiastującego kina, wzbogacając projekcję o autorskie komentarze. Z pytań i zainteresowania uczestników można wnioskować, że znaczna część rozwiązań znajduje zastosowanie poza przedsiębiorstwami, w których powstały.

Goście, z przedstawicielami Zarządu Głównego NOT — Zygmuntem Pankiewiczem, reprezentantem stołecznej Sekcji Mleczarskiej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego — Klemensem Ciesielskim i delegatami z całego kraju, z uznaniem przyjęli inicjatywę cyklicznego przygotowywania tego rodzaju ogólnopolskich spotkań, nie bez racji dopatrując się w nich najsukceszniejszej formy upowszechniania postępu technicznego w mleczarstwie.

Jednocześnie ogłoszono wyniki ubiegłorocznego współzawodnictwa o tytuł produkującego w rozwoju racjonalizacji pracowniczkiej zakładu oraz klubu techniki i racjonalizacji. W tej pierwszej grupie nagrody otrzymały między innymi zakłady mleczarskie z Opola (1 miejsce) i Żnina (II miejsce). Wśród klubów bezkonkurencyjny okazał się Międzywojewódzki KMR, działający przy Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku. (apo)

„Times of India” o antyradzieckim zaślepieniu Chin

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piękar, pisze:

„Dzień ONZ”

ciąg dalszy ze str. 1

Jej doniosłość została podkreślona w specjalnym oświadczeniu sekretarza generalnego ONZ. Obecnie w ośrodku w Genewie, „Dzień ONZ” Kurt Waldheim wyraża opinię o współpracy z Polską, propozycję. Stwierdza on m.in., że dla realizacji celów przyjętych przez Narody Zjednoczone przed 33 laty sprawy wychowania, zwłaszcza w okresie, gdy zbliża się Międzynarodowy Rok Dziecka, mają duże znaczenie.

Nowe urządzenie ratuje „zawałowców”

BUDAPEST (PAP) — Zawał serca — ta choroba naszej cywilizacji — stała się przyczyną zgonu coraz większej liczby osób. Specjaliści westerzy opracowali niedawno urządzenie zwane defibrylatorem, ratujące w wielu wypadkach życie ludzkie. W pierwszej fazie zawału, w której występuje migotanie przedsionków i komór serca. Nowa aparatura służy częstotliwości tetu na pacjenta w stanie przedzawalowym i w momencie wystąpienia migotania informuje sygnałami akustycznymi i świetlnymi o zagrożeniu życia. W 20 sekund połknię, a więc prawie natychmiast, często zanim jeszcze zdąży przybyć na miejsce lekarz, urządzenie rozpoczyna stymulowanie akcji serca wstrząsami elektrycznymi. Kiedy tetno wraca do normy, defibrylator przestaje wysyłać impulsy elektryczne, ale nadal służy działaniu serca chorego.

Zginęli w wypadkach drogowych

W kronikach milicyjnych często notuje się ostatnio śmiertelne wypadki. Ich powodem jest najczęściej brak warunków jazdy w trudnych warunkach jesiennych.

Oto kilka przykładów. W Głęboku jechał motocyklem Mieczysław S. z Wrocławia. Na skutek nieuwagi jechał na lewą stronę ulicy i uderzył w słup ogrodzeniowy. Motocyklista doznał ciężkich obrażeń i zmarł w szpitalu.

Na trasie Łupianka Stara — Roszki, gmina Łapy kierowa Wartburga — Tadeusz G. potrącił Józefa L. Pieszę nagłe weszła na jezdnię i to stało się przyczyną wypadku. Józef L. poniósł śmierć na miejscu.

Również zgonem młodego motocyklisty zakończył się wypadek drogowy na trasie Andryjanki — Boćki. Edmund S. z kolonii Osmała jechał motocyklem w stanie nietrzeźwym, wywrócił się do

Spotkanie Henryka Jabłońskiego z Giulio Andreottim

RZYM (PAP) — 24 bm. premier Włoch Giulio Andreotti złożył wizytę w siedzibie Rady Państwa PRL Henrykowi Jabłońskiemu w Ambasadzie PRL w Rzymie.

W czasie spotkania omówiono aktualne problemy współpracy polsko-włoskiej. Wyrażono również zadowolenie z pomyślnej realizacji ustaleń podjętych w czasie wizyty pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Włoszech. Z zadowoleniem podkreślono korzystnie rozwijające się stosunki we wszystkich dziedzinach, w tym gospodarczej i kulturalnej, między oboma krajami, oraz we współpracy między narodami. Wyrażono przekonanie, że również w przyszłości będą podejmowane dalsze, owocne inicjatywy w różnych dziedzinach wzajemnych stosunków.

Przewodniczącą Rady Państwa PRL, HENRYK JABŁOŃSKI, w imieniu najwyższych władz naszego kraju, ponowił zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce przez premiera Giulio Andreottiego. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Andreottiego. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

RZYM (PAP) — 24 bm. przewodniczącą Rady Państwa PRL Henrykowi Jabłońskiemu złożył wizytę w pałacu na Kwirynale prezydent Włoch Sandro Pertinim. Obecny był ambasador PRL w Rzymie Stanisław Trepczyński.

Spotkanie H. Jabłońskiego z kardynałem S. Wyszyńskim

RZYM (PAP) — 24 bm. prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński złożył wizytę w Ambasadzie PRL w Rzymie, gdzie spotkał się z przewodniczącą Rady Państwa PRL Henrykiem Jabłońskim i członkami polskiej państwowej misji specjalnej, która uczestniczyła w uroczystościach inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

Narada bratnich partii krajów socjalistycznych

BUDAPEST (PAP) — 23 bm. w Budapeszcie rozpoczęła się narada sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy zajmują się problematyką pracy wewnątrzpartijnej. Uczestnicy narady dokonają wymiany poglądów na temat polityki i roli partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji społecznych w systemie politycznym socjalizmu.

W naradzie biorą udział delegacje: Bułgarskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem KC — Petrem Dżulgerowem; Komunistycznej Partii Czechosłowacji z sekretarzem KC — Mikulášem Beno; Komunistycznej Partii Kuby z członkiem KC — Julio Camacho; Ludowo — Rewolucyjnej Partii Laosu, z członkiem Biura Politycznego KC — Phoumi Vongvichittem; Mongolskiej

Partii Ludowo — Rewolucyjnej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Samphylumem Działal-Adzawem; Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC — Horstem Dohlem; Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Edwardem Babuchem; Rumuńskiej Partii Komunistycznej z członkiem Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarzem KC — Constantinem Dascalucem; Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Karoly Nemethem; Komunistycznej Partii Wietnamu z członkiem KC — Bui Quang Tao; Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z sekretarzem KC — Iwanem Kapitonowem.

Wojownicza wypowiedź J. Smitha po powrocie z USA

LONDYN (PAP) — Premier samorządowego rządu w Salisbury Ian Smith oświadczył po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, że akcje zbrojne wojsk Rodezji na sąsiednie państwa — Mozambik i Zambię będą kontynuowane i nasilane. Złożył on gratulacje uczestnikom ostatniej zbrod-

niczej akcji. Ofiarą ataku padły setki osób, przede wszystkim kobiet w obozie przesiedleńczym na północ od stolicy Zambii. Naczelny dowódca sił zbrojnych białych rasistów chwelił się, że była to jedna z największych operacji armii rodezyjskiej.

Narada aktywów samorządów robotniczych

ciąg dalszy ze str. 1

HPPD, Włodzimierz Ostrowski z FWR „Biruna”, Jan Bożek z BFM i inni poinformowali o przedsięwzięciach zmierzających do pełnego wykonania planów rocznych.

Obrazy podsumował sekretarz KW PZPR — Stanisław Zieliński. Akcentując dorobek minionych miesięcy, większość swego wystąpienia poświęcił jednak najbliższemu zadaniom w podstawowych działach gospodarki, koncentrując uwagę aktywów samorządów robotniczych na potrzebie likwidacji ujemnych zjawisk,

jak na przykład na słabej w stosunku do planu, dynamice wydajności pracy, szwankującej jeszcze organizacji pracy, zbyt wysokim kosztem jednostkowym wytwarzanych wyrobów, wypadkom marnotrawstwa surowców i brakorobstwa, nie wykorzystanym rezerwowo produkcyjnym.

W celu przewyższenia napięć i trudności, a tym samym poprawy sytuacji należy pogłębić działalność w sferze produkcji i usług, kształtować podstawy dobrej roboty, wzmocnić odpowiedzialność za miernie społeczne i osiągnięcie naszych wspólnych celów. (rk)

Konkurs SARP

ciąg dalszy ze str. 1

Przedzium WOK apeluje do społecznych obywatelskich komitetów w miastach i gminach oraz całego społeczeństwa województwa białostockiego, aby przed Świętem Zmarłych oraz w tym dniu odczytać szczególnie troskliwie o opiekę miejsca pamięci narodowej: cmentarze, kwatery i pojedyncze mogiły żołnierzy polskich i radzieckich, party-

zantów i tych co zginęli za utrwalanie władzy ludowej, a także miejsca martyrologii Polaków i obywateli innych narodowości zgładzonych w hitlerowskich obozach masowej zagłady.

Na zlecenie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Zarząd Oddziału SARP w Białymstoku przygotowuje założeń konkursu, którego tematem jest opracowanie koncepcji programowo-przeznaczonego miejsca po spakowaniu przez hitlerowców wai. W tym celu w Białymstoku, w tym dniu odczytać szczególnie troskliwie o opiekę miejsca pamięci narodowej: cmentarze, kwatery i pojedyncze mogiły żołnierzy polskich i radzieckich, party-

przydrożnego rowu i na skutecznie odniesionych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala. W toku czynności sprawdzających funkcjonariusze MO stwierdzili, że kierowca motocykla i pasażer nie posiadali praw jazdy, jednak bez kasków i świateł.

Szczegółowe informacje można otrzymać w Oddziale SARP w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2, pokój 208 w godzinach pracy kierownictwa kancelarii.

Vance: rozmowy były pożyteczne i konstruktywne

Sekretarz Stanu USA opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP) — We wtorek opuścił Moskwę sekretarz Stanu USA, Cyrus Vance. Przed odjazdem oświadczył, że rozmowy z radzieckimi — amerykańskimi, jakie odbyły się w Moskwie, były pożyteczne i konstruktywne. Kiedy tylko przybędzie do Waszyngtonu — stwierdził Vance — poinformuje o wynikach rozmów z prezydenta USA.

Cyrus Vance podkreślił, że rozmowy dotyczyły najbardziej żywotnych interesów obu krajów. Przyszłe porozumienie powinno być sprawiedliwe. Obie strony wniosły swój wkład w rozwiązanie tego zadania.

MOSKWA (PAP) — Światowa opinia publiczna — pisze komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow — żywo interesuje się zakończeniem wizyty w Moskwie sekretarza Stanu USA — amerykańskimi, które dotyczyły zawarcia przez ZSRR i USA układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tych rozmów — zaznacza komentator — dyskusowano nad stosunkowo niewielką liczbą konkretnych kwestii, które nie zostały dotąd uzgodnione, dążąc do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Na podstawie danych, którymi dysponujemy, można stwierdzić, że pod pewnymi względami nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk, aczkolwiek w podejściu do niektórych kwestii utrzymują się nadal różnice.

Komentator podkreśla jako rzecz istotną, że zarówno ZSRR jak i USA w niej udział dając, miały charakterystycznie konstruktywne, zadefiniowały cele doświadczenia, aby układ w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych został szybko podpisany. Obie strony

pragną również przyczynić się do postępu w rokowaniach na temat innych problemów z zakresu ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Światowa opinia publiczna — pisze komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow — żywo interesuje się zakończeniem wizyty w Moskwie sekretarza Stanu USA — amerykańskimi, które dotyczyły zawarcia przez ZSRR i USA układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tych rozmów — zaznacza komentator — dyskusowano nad stosunkowo niewielką liczbą konkretnych kwestii, które nie zostały dotąd uzgodnione, dążąc do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Na podstawie danych, którymi dysponujemy, można stwierdzić, że pod pewnymi względami nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk, aczkolwiek w podejściu do niektórych kwestii utrzymują się nadal różnice.

Komentator podkreśla jako rzecz istotną, że zarówno ZSRR jak i USA w niej udział dając, miały charakterystycznie konstruktywne, zadefiniowały cele doświadczenia, aby układ w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych został szybko podpisany. Obie strony

pragną również przyczynić się do postępu w rokowaniach na temat innych problemów z zakresu ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Światowa opinia publiczna — pisze komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow — żywo interesuje się zakończeniem wizyty w Moskwie sekretarza Stanu USA — amerykańskimi, które dotyczyły zawarcia przez ZSRR i USA układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tych rozmów — zaznacza komentator — dyskusowano nad stosunkowo niewielką liczbą konkretnych kwestii, które nie zostały dotąd uzgodnione, dążąc do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Na podstawie danych, którymi dysponujemy, można stwierdzić, że pod pewnymi względami nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk, aczkolwiek w podejściu do niektórych kwestii utrzymują się nadal różnice.

Komentator podkreśla jako rzecz istotną, że zarówno ZSRR jak i USA w niej udział dając, miały charakterystycznie konstruktywne, zadefiniowały cele doświadczenia, aby układ w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych został szybko podpisany. Obie strony

pragną również przyczynić się do postępu w rokowaniach na temat innych problemów z zakresu ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Światowa opinia publiczna — pisze komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow — żywo interesuje się zakończeniem wizyty w Moskwie sekretarza Stanu USA — amerykańskimi, które dotyczyły zawarcia przez ZSRR i USA układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tych rozmów — zaznacza komentator — dyskusowano nad stosunkowo niewielką liczbą konkretnych kwestii, które nie zostały dotąd uzgodnione, dążąc do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Na podstawie danych, którymi dysponujemy, można stwierdzić, że pod pewnymi względami nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk, aczkolwiek w podejściu do niektórych kwestii utrzymują się nadal różnice.

Komentator podkreśla jako rzecz istotną, że zarówno ZSRR jak i USA w niej udział dając, miały charakterystycznie konstruktywne, zadefiniowały cele doświadczenia, aby układ w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych został szybko podpisany. Obie strony

pragną również przyczynić się do postępu w rokowaniach na temat innych problemów z zakresu ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Światowa opinia publiczna — pisze komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow — żywo interesuje się zakończeniem wizyty w Moskwie sekretarza Stanu USA — amerykańskimi, które dotyczyły zawarcia przez ZSRR i USA układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tych rozmów — zaznacza komentator — dyskusowano nad stosunkowo niewielką liczbą konkretnych kwestii, które nie zostały dotąd uzgodnione, dążąc do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Na podstawie danych, którymi dysponujemy, można stwierdzić, że pod pewnymi względami nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk, aczkolwiek w podejściu do niektórych kwestii utrzymują się nadal różnice.

SPORT NA ŚWECIE

GYMNASTYCZNE MISTRZOSTWA ŚWIATA

● We wtorek na pomosty w Strasburgu wyszły gimnastycy inaugurujące rywalizację dwudniową olimpiadą. Wśród uczestników — Nadia Comaneci (Rumunia) znajduje się dopiero na trzeciej pozycji — 38,90 pkt. Przewodzą gimnastykę ZSRR — Melia Filatowa i Natalia Szapozhnikowa.

KONFRONTACJA MŁODZIEŻY PIĘCIARSKIEJ POLSKI I WĘGIER

● Już w najbliższych dniach odbędzie się ciekawa konfrontacja młodzieży pięciarskiej Polski i Węgier. Nasi juniorzy (pięciarcze do lat 16) wystąpią w najbliższym czwartku na Węgrzech, gdzie w dwóch meczach zwyciężąc będą ze swymi rówieśnikami tego kraju. W piątek 27 bm. spotkają się w oficjalnym meczu z reprezentacją Węgier w Miskolcu, natomiast drugie spotkanie rozegrane będzie 28 bm.

W naszym kraju natomiast zwyciężąc będą w meczach z młodzieżą węgierską, a więc „bokserski” który nie ukończył 20 roku życia. Pierwszy mecz odbędzie się 27 bm. w Warszawie, natomiast spotkanie 28 bm. w Radomiu.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

DMC W JUDO W BRESZLI W 1978 R.

● Został ustalony termin następnego międzynarodowego mistrzostwa Europy w judo. Mistrzostwa odbędą się w przyszłym roku we włoskiej miejscowości Brescia, w dniach 20-21 października.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

ROMAN GOTTFRED ZWYCIĘDZA W ROTTERDAMIE

● W Rotterdamie zakończył się międzynarodowy turniej tenisowy. Zwyciężył Roman Gottfred (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

DMC W JUDO W BRESZLI W 1978 R.

● Został ustalony termin następnego międzynarodowego mistrzostwa Europy w judo. Mistrzostwa odbędą się w przyszłym roku we włoskiej miejscowości Brescia, w dniach 20-21 października.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

DMC W JUDO W BRESZLI W 1978 R.

● Został ustalony termin następnego międzynarodowego mistrzostwa Europy w judo. Mistrzostwa odbędą się w przyszłym roku we włoskiej miejscowości Brescia, w dniach 20-21 października.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja). 13 pkt. zdobył w zawodach w kategorii 13 pkt. sędzią Wiesława Patynka (Polska Bydgoszcz) — 13 pkt.

W Toruniu rozegrany został międzynarodowy turniej z okazji 85. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Zwyciężył Llubor Johnsonson (Szwecja

Z zagranicy

Delektowanie

Korespondencja własna ze Szwecji (1)

Dla Polaka udającego się do Szwecji Skandynawia zaczyna się tuż po opuszczeniu portu w Szwedzkiej. Taków-
karz, którego prosiłem o podwiezienie do portu, odparł: pa-
nie, toż to niecały kilometr, lepiej podziś piechotą. Tę-
sam posiadacz taxi za chwilę ochocho podwoził szwedzkie to-
warzystwo, które później na promie okazało się nadzwyczaj
wesole.

Ekskluzywny prom „Wilanów” Polskiej Żeglowni Bałtyckiej tylko z nazwy przypomina krajowy środek lokomocji. Takie in-
formacje, jak: „Kuszetka na porze nocej 20 koron, a za dnia 10 koron”. „Wyjście na pokład”, „Kawiarnia”, „Wy-
miana waluty na złotówki” i wiele innych wypisano w angielskim, szwedzkim i nie-
mieckim. Polacy na promie siedzą zaszawczy po kątach, spożywając własne kanapki i herbatę, czują się jak w do-
mu głównie Szwedzi.

Warto pobyty na promie, jako że morska podróż trwa dokładnie 7 godzin (odległość między Szwedzkiem a Ystad wynosi 172 km), poświęcić jeszcze jeden moment. Przy-
szły turysta zapewne zapyta: co można przez ten czas ro-
bić? Wypada przede wszystkim zabrać ze sobą rodzimą
prasę lub książkę, bo morze, jak morze, monotonością
szybko znudzi. Inne rozrywki obliczone są bardziej na kie-
szkę Szweda niż Polaka.

Ostatecznie kto ma gest i jest żądny mocnych wrażeń, może śmiało odwiedzić bar, kawiarnię, restaurację lub kasyno gry. Za jedne 160 zł (choć płatnych kelnerów nie w złotychkach lecz w specjal-
nych bonach żywnościowych, za które też można wykupić kabinę z miejscami sypial-
nymi) w restauracji podaje się „Tornado Rossini” z sala-
tą, frytkami i surówką. Potem bonów tych z reguły nie star-
cza, więc pobiera się danie na 3 korony (jeden dolar równa się 4,4 korony), 50 gram „Wytnie” za dwie i pół korony oraz kanapkę z szynką za 1 koronę.

Tak do 3 w nocy schodzi czas na dancing, w trakcie którego polski zespół serwuje średnio 30 przebojów, w tym jeden krajowy. Potem każdy wyrusza na poszukiwanie co lepszego miejsca do spania, a że prom na boki biega po-
radzanie, więc trzeźwych od postępych różniło napraw-
de trudno.

Czy Szwedzi istotnie wypija-
ją dużo mocnych trunków? W 1973 roku przebywając w tym kraju 3 miesiące, rok wcześniej — 6. Pamiętam dobrze częste programy tele-
wizyjne ukazujące zgubne skutki nadużywania alkoholu, zwłaszcza przez młodzież. Lan-
sowano wówczas model Szweda wstrząśniętego, pijącego maksimum jeden kieliszek dziennie, lecz nie codziennie. Przypominam też sobie liczne dyskusje przed kamerą na ten temat. Ukształtowała się w tym kraju publiczna forma dezaprobaty dla ludzi nadu-
żywających alkoholu i narko-
tyków. Społeczeństwo było za zdecydowaną podwyżką cen na wyroby monopolowe. Ceny od tego czasu wzrosły podwójnie; teraz butelka polskiej wódki kosztuje kil-
kanaście dolarów, koniak — ponad 20.

Nie sądzę jednak, by tylko względy ekonomiczne zadzia-
ły tak skutecznie, bo Szwedzi z pustymi kieliszkami chad-
zają rzadko. Fakt jednak, że dzisiaj Szwedzi z dumą podkreślają, iż tamte czasy nadmiernej konsumpcji alko-
holu — należą do historii. W latach 1973—77 udało im się ustabilizować ilość wypijanych trunków na tym samym po-
ziomie. Szwedzki celnik, kon-
trolujący moje bagaże, naj-
pierw zapytał: ile pan wie

spirytusu a ile wódki? Od-
niosłem wrażenie, że urzędnik przyjął z zadowoleniem fakt, że znalazł u mnie tylko jedną butelkę polskiego wina.

Jeszcze na promie poznałem rodaka, odwiedzającego w ostatnich latach regularnie raz w roku Szwecję, zawsze w poszukiwaniu intratnej po-
sady, przez co należy rozumi-
cie pracę porządkową w mie-
ście lub poślednią w gos-
podarstwie rolnym.

Znalezienie w Szwecji pra-
cy nie jest jednak łatwe, zwa-
żając na obcokrajowca. Istnie-
je twardy przepis zabrania-
jący zatrudniania oby-
wateli innych państw. Szwed-
zi starają się go respektować. W wypadku niepodpor-
ządkowania, właściciela
fabryki lub farmera czeka
kara pieniężna. Wolą więc nie
ryzykować. Zresztą ten kraj
ma własne problemy praco-
dawcze; spośród ponad 4 mln
osób w wieku produkcyjnym,
aktualnie 108 tys. osób pozos-
tałe bez pracy. Z liczby tej
ledwie 10—15 proc. ludzi nie
chce pracować, dla pozosta-
łych zaś po prostu nie ma ta-
kich posad, jakiej by oni
chcieli. Bo z drugiej strony
naliczono też 40 tys. wolnych
miejsc, w tym ok. 6 tys.
wacatów w rolnictwie.

Podczas jazdy z Ystad do
Hörby zobaczyłem dwóch mło-
dzieńców porządkujących u-
licę. Mój szwedzki przewodnik
zapewniał, że ci ludzie nie-
dawno byli bezrobotni lub
gdzieś tam niedawno zwol-
niono ich z pracy, bo przecież
zajęcie to nie jest zbyt atrak-
cyjne.

— Od kiedy pracujesz —
zapytał jednego z nich.
— Prawie rok.
— Ile zarabiasz?
— Cztery tysiące koron za
20 dni pracy.

— A gdzie poprzednio pra-
cowałeś?
— Byłem pół roku bez pra-
cy, a przedtem w firmie bu-
dowlanej. Inni pracowali le-
piej, więc mnie zwolniono.
— Dwudziestoletni Rolf Svens-
son, bo tak mi się ten młody
człowiek przedstawiał, będąc
bezrobotnym otrzymywał za-
silek nie niższy od obecnego
zarobku, ale gdyby nadal po-
zostawał bez pracy, po pierw-
sze zapomniałby zająć się mu-
szą szybko zmniejszać, a po
drugie — byłby bez szans na
znalezienie dobrze płatnego
etatu.

— Jak udowodnić, że znów
dobrze pracuje, może dosta-
ć robotę za 5,5 tys. koron, to
jest tyle, ile przeciętnie zara-
bia się w mieście — rzekł na
pożegnanie Rolf.

Nie zakończanie tej kores-
pondencji wypada roz-
liczyć się z owej pół-
litrowki wina. Postawiłem
butelkę na stole podczas
powitane gościa u znajomych.
Wypiliśmy po kieliszku —
zdecydował gospodarz. Przez
trzy wieczory za stołem za-
siadało po 12 osób. Pili tylko
mężczyźni. Po trzech wie-
czorach w półlitrowce zos-
tała „kwiatka”.

— Bo u nas taka tradycja:
starczy po jednym kieliszku.
Od siebie dodam — piętnasto-
gramowym. A kiedy z tym sa-
mym zwyciężym zetknąłem
się w kilku innych domach,
zrozumiałem, że delektowanie
się dobrym trunkiem weszło
Szwedom w krew. Delektowa-
nie, a nie alkohol.

HENRYK KIN



Na brak ciągników narzekają wszyscy leśnicy.

MASZYNA W LESIE

Na naszym zdjęciu przedstawiamy partię plugów leśnych produkcji Hajnowskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Przygotowa-
wuje je do wysyłki Włodzimierz Krystofik, starszy mistrz wydziału mon-
tażu. Ten typ plugów (LP2-75) służy do upraw leśnych. Rocznie w Haj-
nowce produkuje się ich około 1 tys. sztuk.

Dużo to czy mało? Istotne to pytanie, zwłaszcza że HZPML to jedyny
wytwórca plugów leśnych w Polsce, a tego typu plugów — jedyny w kra-
jach RWPG. W Hajnowce twierdzą, że ich zakłady produkują 100 proc.
zapotrzebowania. Z kolei leśnicy są zdania, że plugów jest mało, podob-
nie zresztą jak innych maszyn specjalistycznych, ładowarek do drzewa,
pilarek, sprzętu ciężkiego, ciągników, samochodów.

M.in. dobitnie dowiodła
tego redakcyjna dysku-
sja zorganizowana
przez „Przegląd Techniczny
Innowacje” z udziałem pra-
cowników resortu leśnictwa,
(wspominaliśmy już o niej
w naszych publikacjach). O-
to np. fragment wypowiedzi
mgr inż. Tadeusza Orzeszka,
zastępcy naczelnego dyrekto-
ra Lasów Państwowych:
— Środki na inwestycje
produkcyjne. Jak są środki
— nie ma maszyn. Przydzie-
la je Komisja Planowania:
samochody, ciągniki itp.
Składamy wnioski, otrzymu-
jemy przydziały. Trochę ro-
bimy sami jakieś maszyny
specjalistyczne, pilarki i in-
ny sprzęt, ale to nie zaspoko-
ja minimalnych potrzeb.
Nie ma mowy o zakupach
delektacyjnych. Samochody do
przewozu drzewa. Przechod-
zimy na „Stary”, do któ-
rych nie ma części. Proble-
my załadunku w leśnictwie

zna, jak mi się wydaje, min.
Kopce. Jak słyszałem, bar-
dzo twarde postawił sprawę
skonstruowania ładowarki
drzewa. Wykonano 20 sztuk
prototypowych, ale przymu-
szone produkować nie podjęto.
Potrzebne są nam specjali-
styczne ciągniki do zwózki
drzewa. Nie zastąpi ich „Ur-
sus”, co najwyżej „Stalowa
Wola”. Od 4 lat nie możemy
dostać jednego ciągnika ga-
sienicowego... Spotykamy się
z życiowością wszędzie, w
Komisji Planowania, w re-
sortie przemysłu maszynowe-
go. Lasy są wielkim organi-
zmem. Drzewo, jakie uzysku-
jemy w ciągu jednego roku,
wazy mniej więcej tyle, co
wszystkie zboża zbierane
w Polsce.

Tak więc dają o sobie znać
napiecia inwestycyjne i wie-
loletnie zaniedbania w tym
zakresie w resorcie leśnic-
wa. Hajnowskie Zakłady
Przemysłu Maszynowego

Leśnictwa nie są pod tym
względem wyjątkiem. Nie
trzeba chyba nikogo prze-
konywać, że praca w leśnictwie
i przemysle tartaczyn jest
bardzo wyczerpująca w sen-
sie fizycznym. Trud robotni-
ka leśnego zestawiać można z
trudem górnika lub hutnika.
Jeżeli zaś w leśnictwie bra-
kuje podstawowych maszyn,
jeżeli nie mogą doczekać się
unowocześnienia i mecha-
nizacji roboty w młodnikach,
prace pielęgnacyjne i hodo-
wne, to jasne jest, że do
leśnictwa nikt się nie garnie,
a przeciwnie, wiele ludzi
zrażonych trudnościami od-
chodzi. Odcinają się do pracy
lżejszej i lepiej płatnej. Takie
są twarde prawa rynku
pracy — leśnictwu coraz
częściej brakuje rąk.

Sytuacja taka powinna
zmuszać do największego
wysiłku wszystkich pracow-
ników przemysłu maszyno-
wego leśnictwa. Od konstruk-



Plug to tylko fragment ciężkiego sprzętu stosowanego przy pracy w lesie.

tora i projektanta do robo-
tnika, organizatora produkcji,
dyrektora. Muszą być wyko-
rzystane wszystkie rezerwy
produkcyjne, wzorowe na-
gospodarowane każde miej-
sce pracy, racjonalnie wyko-
rzystany park maszynowy,
oszczędnie dzielony każdy
skrawek surowca. A pod
tym względem jest jeszcze
wiele do zrobienia również
w hajnowskich zakładach.
Niewiele dobrego da się na
przykład powiedzieć o roz-
woju ruchu racjonalizator-
skiego w HZPML.

W pierwszych trzech kwarta-
łach br. zakłady w Haj-
nowce wyprodukowały i
sprzedały wyroby o łącznej
wartości blisko 194 mln zło-
tych, co oznacza niewielkie
przekroczenie zadań plano-
wych (100,3 proc.). Pewne ty-
py maszyn — m.in. wspom-
niane wyżej plugi — prze-
znacza się na eksport. W tym
roku wyeksportowano już
wyroby wartości ponad 13
mln zł. Nie jest to wiele i w
tym zakresie notuje się pew-
ne załogę w stosunku do
planu.

Niepokojącym zjawiskiem
jest stosunkowo duża ilość
godzin nadliczbowych (do
sierpnia włącznie — 2.679).
Nastąpiła natomiast znacz-
na poprawa dyscypliny
pracy. Znaczenie zmalała licz-
ba nie usprawiedliwionych
nieobecności.

Na drugim zdjęciu pocho-
dzącym z leśnictwa Krynie-
ska (Nadleśnictwo Hajnowka)
przedstawione są zabiegi pie-
legnacyjne przy sadzonkach
świerka. Opatrzyni je wy-
powiedzi mgr inż. Henryka
Przybyli, dyrektora War-
szawskiego Zespołu Leśnego.
Mówi on:

— Mam piękne leśne na-
stania o dobrej genetyce,
z których nie wyrastają do-
rodne drzewa. Dlaczego? Bo
nie wykonujemy zabiegów
pielęgnacyjnych. Dlaczego
nie wykonujemy? Bo nie ma
chętnych do pracy. Dlaczego
nie ma chętnych? Pracę w
lesie trzeba mechanizować,
ale brak maszyn, zwłaszcza
ciężkich. Potrzebne są cią-
gniki powyżej 100 KM na ga-
sienicach. Gdy ich nie ma,
wyręby czekają 2, a nawet 4
lata nim się je z powrotem
zalesni. Wiele maszyn stoi nie
wykorzystanych z powodu
braku części.

O kłopotach tych niemal i-
dentycznie wypowiedział się
dyrektor Okręgowego Zarzą-
du Lasów Państwowych w
Białymostku — Władysław
Sosenowski.

Maszyna w lesie. Lalko-
wi wydawać by się
mogło, że to paradoks.
W lesie powinna być cisza,
świeże powietrze, zwierzy-
na i miłośnicy przyrody. Tak,
oczywiście. Lecz pamiętajmy
o tym, że las dostarcza cen-
nego surowca, jest miejscem
pracy wielu tysięcy ludzi. I
aby ten las był dorodny,
trzeba go pielęgnować. Czo-
łowiekowi najlepiej pomoże
w tym maszyna.

K. PRÓCHNIEWICZ
Fot. K. ŚWIDERSKI

W piątym konkursie Dobrej Roboty

Platy, ogólnopolski konkurs DO-RO ma
szanse stać się najpopularniejszym z dotychcza-
sowych. Wskazuje na to zainteresowanie, jakie
obserwujemy między innymi w woj. białostoc-
kim.

Do udziału w tym wszechstronnym współzawo-
dnicstwie, które rozstrzygać będzie jak zwykle
w dwóch etapach, zgłosiło się 117 przedsię-
biorstw z terenu Białostocczyzny (dwukrotnie więcej,
niż poprzednio). Najliczniej reprezentowane są zakłady
podległe ministerstwu: Rolnictwa, Komunikacji,
Przemysłu Lekkiego, Administracji, Gospodarki Tere-
nowej i Ochrony Środowiska, Budownictwa i Prze-
mysłu Materiałów Budowlanych oraz zrzeszone w
Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy.

Konkurs Dobrej Roboty bardzo wolno zdobywał na
Białostocczyźnie swoich zwolenników. W jego pierwszą
edycję nie brał udziału żaden zakład z tego terenu.
Deklarację udziału w II konkursie napłynęło z 8
przedsiębiorstw, w III — z 28. Wyraźny wzrost nastą-
pił dopiero teraz.

W grupie uczestników V konkursu wiele zakładów
znalazło się po raz pierwszy. Niestety, jeszcze nie
zawsze jest to rezultat doceniania istotnych korzyści,
jakie ta rywalizacja przynosi gospodarce narodowej.
W niektórych przypadkach zdecydowały po prostu
wytężone branżowe jednostki nadzwyczaj. W in-
nych — członkowie Wojewódzkiej Komisji V Konkursu
DO-RO musieli przekonywać i zachęcać kierownictwa
przedsiębiorstw, które zwykły traktować własne dzia-
łanie prowadzące do spełnienia konkursowych kry-
teriów jako dodatkowe obciążenie, a nie zwykłą po-
winność.

Warunki konkursu obejmują bardzo szeroki wachlarz
problematyki związanej z efektywnością gospodaro-
wania. Wszelkie próby zawężenia działalności do wy-
cinkowych dziedzin jak wynalazczość i racjonalizacja
pracownicza, właściwa gospodarka paliwami, energią,
zapasami itp. wobec zaniedbania pozostałych — nie
przyniesie oczekiwanych rezultatów.

Wszelkie perswazyje odnoszą więc połowicznie
skutek, jeśli w ślad za zgłoszeniem uczestnictwa
nie idzie modyfikacja stylu pracy i konsekwen-
tna realizacja przyjętych zobowiązań. Najlepszym
jednak argumentem, są osiągnięcia organizacyjne,
ekonomiczne, poprawa warunków pracy, jakie nie
tylko w gronie laureatów przynosi udział we współ-
zawodnictwie. (apo)

Śladem naszych publikacji

Szansa dla Suwałk

Pod powyższym tytułem
opublikowany został
w dniu 20 września br.
w „Gazecie Współczesnej”
artykuł, w którym zwróci-
liśmy uwagę na opóźnienia
w dostawach urządzeń na
budowę fabryki domów w
Suwałkach. W odpowiedzi o-
trzymałmy pismo dyrekto-
ra Przedsiębiorstwa Dostaw
Elektroenergetycznych
„Fabex-Zremb” w War-
szawie inż. Wiktora Matusza.
W piśmie tym czytamy m.
in.:

„Poruszone w artykule
sprawy braku urządzeń na
Suwałkach zostały wnikliwie
przeanalizowane w naszym
przedsiębiorstwie, w rezul-
tacie czego podjęto zostały
działania w zakresie przy-
spełnienia dostaw. Jeszcze
we wrześniu brakuje ur-
ządzenia zostały dostarczo-
ne na plac budowy. Nie-
mniej jednak, doceniamy
zaakcentowanie w publi-
kacji znaczenie inwestycji
realizowanej w przyspie-
szonym terminie, dolożymy
starań dla jej sprawnego
zakończenia i przekazania do
eksploatacji.

Uważamy, że artykuł —
za co wyrażamy uznanie —
przynosił się mobilizujące
do wzmożenia starań przez
wszystkich uczestników bu-
dowy fabryki domów”.
Dziękujemy dyrekcji
„Fabex-Zremb” za
właściwe ustosunkowa-
nie się do naszej publikacji.
Wyrażamy przekonanie, że
przy takim podejściu do o-
bawiających, już w począt-
ku przyszłego roku suwałka
fabryka rozpocznie tak po-
trzebną w tym wojewód-
stwie produkcję mieszkań. (rt)

Turystyczne perspektywy Filipowa

Niewielki Filipów w woj. suwalskim mimo ma-
lowniczego położenia wśród kilkunastu jezior i wart-
ko płynącej rzeczki Rospudy nigdy nie był tury-
stycznym potentatem. Z rzadka zaglądają tu turyści,
a szkoda bo okolica bardzo piękna, czyste wody peł-
ne jeszcze ryb, a kajakarski szlak Rospudą to dla
znawców prawdziwa uczta.

Na przeszkodzie rozwoju turystyki stoi z pewno-
ścią brak bazy noclegowej. Gdyby chociaż jakiś przy-
drożny zajazd, mały hotelik... A tak Filipów to tylko
jeszcze jeden punkt więcej na trasie przelotowej z
Suwałk do Olecka i Goldapi. Jest wprawdzie trochę
kwater prywatnych, ale to w sezonie całkowicie
anektuje Fundusz Wczasów Pracowniczych.

Wcale nie chcą, aby się ni-
mi zajmować. Ale są też i
tacy, którzy nie wyobrażają
sobie wczasów bez wieczor-
ku zapoznawczego, ogniska,
zorganizowanej wycieczki,
zawodów sportowych.

Wyżywienie zapewnią
miejscowa GS. W restauracji
„Pod lipką” jest 80 miejsc,
na budowanym ostatnio
tarasie. Stawka dzienna wy-
nosi 40 zł i jak twierdzą
wczasowicze jest wystarczają-
ca, a jedzenie smaczne.
Łodzenie, lubianicy, przy-
bysze ze Śląska chwalać so-
bie zwłaszcza potrawy re-
gionalne — kartacze, babkę
ziemniaczaną, pyzy, smako-
wita kaszankę. Dłwie tylko,
że na stole brakuje ryb, choć
tyle jezior wokół. Przecież
być się również jakiś kąpek
kawowy, nie wszyscy są
przecież amatorami piwa i
mocnych trunków.

Do niedawna było jeszcze
w Filipowie stałe kino. Te-
raz korzysta się tylko z u-
sług kina objazdowego. Nie
najlepszą opinią cieszy się
niestety miejscowy klub
„Ruch”. W bibliotece gmin-
nej warto postarać się o
więcej pozycji regionalnych,
wzbogacających wiedzę
przyjeżdżnych o Filipowie,
Przerosi i okolice.

Nad jeziorem Wysokim
i nad jeziorem Białym
ziokalizowano pola
namiotowe. Stała baza
wypoczynkowa nad Garba-
sem mają harcerze. Pomie-
dzi jeziorem Wysokim a
Rospudą już w przyszłym
roku pobudują się katowic-
cy hutnicy. Stanie tu osiem
4-osobowych domków kemp-
ingowych, a w przyszłości
może nawet duży i nowo-
czesny ośrodek. Jeśli tak,
trzeba aby był on z sensem
pomysłowy i dobrze wkom-
ponowany w krajobraz.
Piękna, nieskażona przyroda,
przecież wielkim skar-
bem tej ziemi. (p)

PROSTO Z PÓŁ

Wypokpi w województ-
wie łomżyńskim po-
woli zbliżają się ku
końcowi. Stacja Hodowli Ro-
ślin w Stawiskach. Na 90-hek-
tarowej plantacji ziemniaków
pracują uczniowie Zespołu
Szkół Drzewnych w Łomży i
z młodzieżą z Łomżyńskich
Zakładów Przemysłu Bawe-
lianego. Opiekun grupy szkol-
nej z ZSD — Lech Śliżewo-
wski stwierdza, że pomoc udzie-
lana przez młodzież, oprócz
korzyści materialnych, ma
również znaczenie wychowaw-
cze. Opinię tę podziela Ewe-
lina Braciszewska — nauczy-
cielka z Przyszkolowej Szko-
ły Włóknienniczej, z której uc-
zniowie w tegorocznej akcji
„Zbieramy plony jesieni” prze-
pracowali już ponad 3,5 tys.
roboczo-godzin.

Anna Zebrowska i Halina
Chojnowska przodują w zbie-
raniu ziemniaków. Mimo na-
silaającego się chłodnego wia-
tru — nie narzekają na zim-
no. Raz po raz kosze z zebra-
nymi przez nie ziemniakami
wędrują na przyczepie.
— Kombajnem nie dali-
bysmy rady — mówi zastępca
dyrektora SHR — Stanisław

Płatynie już tylko sporadycz-
nie można zobaczyć pracują-
cych przy wykopkach rolni-
ków. Orze się, sieje, wywodzi
się obornik.

We wsi Kossaki (gm. Płat-
nica) składamy wizytę w gos-
podarstwie Andrzeja Barszcza.
Prowadzi gospodarstwo współ-
nie z rodzicami. Duże, elegan-
ckie zabudowania, komplet
maszyn i narzędzi rolniczych.

ale stoi ona przy drodze bez-
czynnie. Opóźnia to zakoń-
czenie prac w naszym gos-
podarstwie. Sądze, że już od 1
listopada pola spokojnie będą
oczekiwały na przyszłe zimy.

Dziadek Andrzeja opiekuje
się dwoma hektarami sadu.
Tutaj zbiera się dorodne,
smaczne jabłka. „Schodzą”
równolegle z ziemniakami.

Przy trakcie z Zambrowa do

W Łomży, za dwoma potęg-
nymi „Jelczami” wyładowany
niemiernymi, wjeżdżamy do
Zakładów Przemysłu Ziem-
niaczanego. Kampania rozpo-
częła się tu na początku wrze-
śnia. ZPZ skupują ziemniaki z
województwa białostockiego i
łomżyńskiego. Skupiono już
ponad 80 tys. ton. Wkrótce też
Ostrołęckie dostarczą około 20
tys. ton. W ciągu całej kam-

panii przerobi się tu ponad 150
tys. ton.
Dyrektor zakładu — mgr
inż. Jerzy Pilecki zwraca uw-
agę na problemy transportowe.
Odnosi się to szczególnie do
wywozu mączki ziemniaczanej
z zakładu. Kolej dostaje „za-
dyszki”. Brak jest wagonów.

Jeśli tak dalej pójdzie — trze-
ba będzie wstrzymać przerób
na pewien czas, bo nie będzie
gdzie magazynować produk-
tu. Zakład jest już dość stary
i pomieszczenia magazynowe
jak na aktualne potrzeby są
za małe.

Sporo problemów nastro-
sają również pracownicy se-
zonowi. Ich dowód do pracy

wiąże się z wieloma kłopotami.
Ale stanowią oni w tej
chwili bardzo potrzebną siłę
roboczą. Brakuje jeszcze około
40 osób. W pewnym stopniu
rozwiązują ten problem czło-
wieki ZPZ, którzy po nor-
malnym dniu pracy zostają
jeszcze na 4 godziny dziennie
i zastępują sezonowych. W
przyszłości być może te pro-
blemy znikną. Zatrudni się 150
osób na stałe. Ludzie ci, mię-
dzy kampaniami, oprócz re-
montów urządzeń, mogliby
pracować w rolnictwie, w przemy-
śle chłodniczym, w których produk-
cja aparatu zostanie na moż-
ce ziemniaczanej. Ale — jak
na razie — to tylko plany.

Dobiega końca nasz wy-
kopykowy rekonesans w
woj. łomżyńskim. Prace
trwają na wszystkich fron-
tach. I chociaż tegoroczny rok
był szczególnie dla rolników
ciężki, to przecież mają oni
świadomość, że z pół muszą
zabrać wszystko. Dobrze, że
mają likszy na pomoc mło-
dzieży i sąsiadów, którzy już
zakończyli wykopy.

W. KRÓSIŃSKI

Młodzież przy pracy

Na podwórku jeden z najnow-
szych nabytków Andrzeja —
Fiat 125 p.

Tutaj już zakończono wy-
kopy. W tym roku obrodziły
nadszpokojenie dobrze; plony
w granicach 350 kwintali z ha.
Część ziemniaków jest jeszcze
na polu — oczekują na paro-
wanie. Ale kolumny parniko-
wej Andrzeja się nie może do-
prosić. Już trzy dni czeka na
łaskę dyspozytora z Zakładu
Usług Mechanizacyjnych w
Krzewie.

— Zrozumiałbym jego po-
stępowanie — mówi Andrzej —
gdyby kolumna była użyt-
kowana przez innych rolników,

Łomży na polach Rolniczej
Spółdzielni Produkcyjnej w
Podgórzu spotykamy młodzież
z gminnej organizacji ZSMP
w Łomży. Pracują w czyn-
nym społecznym również mieszkają-
cy Podgórza. Dzień pracy za-
kończyła około 20 tonami zebranych kartofli.

Nieco dalej, po drugiej stro-
nie szosy, kopaczka zatacza o-
statni łuk na polu Bogdana
Wadołowskiego z Siemienia.
Zbiera on ziemniaki wraz z
żoną Jadwigą. Pracuje tu
również siostra pani Jadwigi
— Barbara Kotowska, z Wro-
dławia, która cały swój urlop
przeznaczyła na pomoc so-
dulinie w wykopkach.

pani przerobi się tu ponad 150
tys. ton.

Dyrektor zakładu — mgr
inż. Jerzy Pilecki zwraca uw-
agę na problemy transportowe.
Odnosi się to szczególnie do
wywozu mączki ziemniaczanej
z zakładu. Kolej dostaje „za-
dyszki”. Brak jest wagonów.
Jeśli tak dalej pójdzie — trze-
ba będzie wstrzymać przerób
na pewien czas, bo nie będzie
gdzie magazynować produk-
tu. Zakład jest już dość stary
i pomieszczenia magazynowe
jak na aktualne potrzeby są
za małe.

Sporo problemów nastro-
sają również pracownicy se-
zonowi. Ich dowód do pracy

Przy sosie ze Stawisk do

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

ODDZIAŁ Nr 5
ZAKŁAD NAPRAWY SPRZĘTU
CHŁODNICZEGO I MASZYN BIUROWYCH

w BIAŁYMSTOKU
ul. Świętokrzyska 2

WYKONUJE USŁUGI

dla ludności i jednostek gospodarki uspołecznionej

W ZAKRESIE:

* NAPRAWY ŁODÓWEK
(wymiana agregatów, czynnika chłodniczego, naprawy mechaniczne).

* NAPRAWY MASZYN BIUROWYCH
(maszyny do pisania, arytymetry itp.)

Usługi świadczymy solidnie, szybko i terminowo.

ZGŁOSZENIA pod telefon 252-71 lub 335-25 wew. 39.

ZAPRASZAMY

do korzystania z naszych usług codziennie
w godz. 9—17, w soboty 9—15.

k 3919-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. L. WARYŃSKIEGO w Białymstoku, ul. Chmielna 21 zatrudni na tymczasowo INWALIDÓW z aktualnym orzeczeniem KIZ, posiadających odpowiednie kwalifikacje na stanowiska:

- GŁÓWNEGO EKONOMISTY
- KIEROWNIKA ZAKŁADU
- MISTRZA ZMIANOWEGO
- REF. ds. ZAOPATRZENIA
- KSIĘGOWEJ
- ŚLUSARZY
- TOKARZY
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w Spółdzielni Pracy i wydzielonych zakładach przemysłu elektromaszynowego.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Rehabilitacji, tel. 337-24 wewn. 19.

K 3926-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „FAST”

zatrudni

— mężczyzn na przebudowę zakładu

— BARWIARZ

— APRETER

— PRACZ

Wynagrodzenie wg stawek Taryfikatora Kwalifikacyjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

Chętni proszeni są o zgłaszanie się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 32, Białystok, ul. Przedzłanińska 8.

k 3948-0

MIEDZYWOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w BIAŁYMSTOKU, ul. Krakowska 5 — zatrudni

— PRACOWNIKÓW NA STANOWISKU KRAWCÓW KONFEKCIJ Damskiej i Męskiej.

Pierwszeństwo w przyjęciu mają osoby posiadające aktualne orzeczenie KIZ.

Blizszych informacji udziela dział kadr i szkolenia, tel. 236-21 wewn. 36 lub 75, ul. Krakowska 5.

K 3917-00

PRACA

JUBILER przyjmie prace. Kruk, Ostrow Mazowiecka, Batoro 12, k 3449-0

MALARKA i reżyser poszukuje uczelnej, sumiennej opiekunki do noworodka. Warunki do omówienia. Listy (ze zdjęciem) przysłać: Hanna Wojska, Warszawa, Tyniecka 22 — 12, k 3883-1

POTRZEBNA solidna pani do prowadzenia domu rodzinie czteroposobowej. Warunki bardzo dobre. Warszawa — Wawrzyszew, ul. Czerwona 2 m. 12, k 3681-00

POTRZEBNA opiekunka do dwóch chłopców rocznego i 7-letniego. Nakłonica, 62-783 Warszawa, Złoty Płask 3-28, k 3884-1

ZAOPIEKUJE się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Białystok, Chrobrego 3 „B” m. 87, k 3512-1

Wyrazy głębokiego współczucia mgr JANINIE KRAŚKO

z powodu zgonu

Matki

składają: Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, uczniowie i absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej w Suwałkach, k 3951-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

WŁADYSŁAWA PIESNIAKA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy WSM ZPIU „Inwestprojekt” w Białymstoku, k 3952-1

W dniu 17 października 1978 roku zmarł

Tow. EUGENIUSZ PRZEPIORA ORŁOWSKI

aktor

zasłużony działacz kultury, wieloletni pracownik naszego teatru.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, POP i Rada Zakładowa Państwowego Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku, k 3945-1

Rada Nadzorcza i Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 19.X.1978 r. zmarł nagle

IZYDOR RUTKOWSKI

dlugoletni i ceniony działacz spółdzielczości mieszkaniowej. Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE

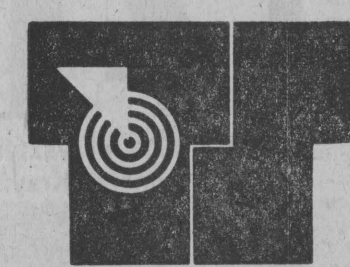
składają: Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy WSM w Łomży, k 3946-1

UWAGA!

OPRÓCZ WYSOKICH WYGRANYCH DODATKOWE NAGRODY
w podwójnych zakładach MAŁEGO LOTKA

W DNIU 1 LISTOPADA 1978 ROKU.

★ 15 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH MARKI „SYRENA”



TOTALIZATOR SPORTOWY

PAMIĘTAJ!

CZAS NAGLI

— DO WYŚCIGU Z CZASEM

POTRZEBNY CI WŁASNY

SAMOCHÓD!

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

K 3838-0

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w SUWAŁKACH

ODDZIAŁ Nr 2

w ELKU

uprzejmie zawiadamia

Klientów, że z dniem 20.X.1978 r.

ZAKŁADY CHEMICZNE

CZYSZCZENIA GARDEROBY

w Elku przy ul. Armii Czerwonej 42

PUNKT PRZYJĘCIA GARDEROBY i BIELIZNY

w Elku przy ul. Toruńskiej 8

ORAZ

ZAKŁAD PRANIA BIELIZNY

w Elku przy ul. Kościuszki 22

CZYNNE SĄ od godz. 8 do 18

w soboty od godz. 8 do 16.

k 3950-1

EKSPORTOWY ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO

w ELKU, ul. Wiejska 8

POSZUKUJE KANDYDATA

na stanowisko

Zastępcy Dyrektora d/s Produkcji

Wymagane wykształcenie wyższe — technologia przetwórstwa owoców i warzyw oraz 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w danej specjalności.

Wynagrodzenie według protokołu dodatkowego nr 138 z dnia 2.XI.1973 r. do Zbiorowego Układu Pracy.

Dla kandydata zamiejscowego Zakład jest w stanie zapewnić mieszkanie z budownictwa spółdzielczego.

Blizszych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych EZ POW w Elku, telefon 34-76.

k 3947-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

„FAST”

odsiągnię nieodpłatnie

ŻUŻEL PIECOWY

Żużel mogą pobierać jednostki uspołecznione i osoby prywatne codziennie z placu składowego zakładu przy ul. Przedzłanińskiej 8 własnymi środkami transportu i przy użyciu własnego sprzętu ładunkowego.

k 3955-1

LOKALE

POSZUKUJE lokalu na zakład slusarski. Białystok, tel. 284-77, k 3488-1

PAN poszukuje umiembwanego niekubującego pokoju w Białymstoku. Aleksiejuk, Augustów, Marchewskiego 17/32, k 5511-1

PANI pracująca poszukuje mieszkanie w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5490, k 5490-1

PRZYJMĘ na mieszkanie panienki. Białystok, tel. 215-02, k 5490-1

SAMOTNEGO pana przyjmę na mieszkanie. Białystok, ul. Skałkowska 34, k 5495-1

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju w Białymstoku, najchętniej w nowym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5503, k 5503-1

ODSTAPIĘ pokój pracującym panom. Białystok, ul. Wysockiego 70, k 5508-1

M-2 w Gdańsku — zamienię na M-3 w Białymstoku. Romanowicz, Gdańsk, ul. Dłukowa 3, k 5491-1

DUŻE mieszkanie — 4-pokojowe pierwsze piętro, słoneczne — zamienię na dwie kawalerki w nowym budownictwie. Białystok, tel. 282-72, k 5477-1

MIESZKANIE ponad 100 m kwadr., w domu murowanym, garaż, ogród w centrum Białegostoku — sprzedam. Wiadomość: Warszawa, tel. 25-14-03, k 3682-1

MIESZKANIE spółdzielcze 49 m kwadr. w Łomży — zamienię na podobne w Łapach. Łomża, Osiedle Jantar, ul. F. Chopina 3 m. 39, k 5518-0

SZCZEPINEK — dwupokojowe mieszkanie — zamienię (z dopłatą) na podobne w Łomży, Białymstoku lub kupię niedrogo mieszkanie. 78-400 Szczepinek, ul. 28 Lutego 44/3. Sawicz, k 3683-1

MIESZKANIE M-4 w Białymstoku — sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5505-1, k 5505-1

SAMOCHODY

SAMOCHÓD „Fiat” 125 p (rok produkcji 1970) — sprzedam. Głazek, tel. 24-04, k 3488-1

SPRZEDAM samochód „Fiat” 125 p, rok produkcji 1971. Grajewo, Pl. 1 Maja 22, k 3688-1

SPRZEDAM nowy samochód marki „Fiat” 126, Białystok, ul. Białostocka 4 m. 4, tel. 341-07, Jamborska, k 5414-00

SPRZEDAM „Fiat” 125 p (rok 1973) i „Volge” gaz 24 (rok 1972). Augustów, ul. Marchewskiego 4 „a”, k 5511-1

„VOLGE” M-31 — pilnie sprzedam. Zarówno 1, 16-300 Augustów, M. Kowalewski, k 3688-1

SAMOCHÓD „Volge” diesel — sprzedam. Olecko, ul. Sembrzyńskiego 23, Mieczysław Milewski, k 5503-1

„VOLKSWAGEN” (osobowy, do 1940, motocykl MBW — „Sahara” lub „Zündap Sahara” — kupię Jerzy Szewajder, Łódź, Zagodna 23, k 3688-1

„VOLKSWAGEN” TL 1500 (stan bardzo dobry) — sprzedam. Białystok, Zwierzyniecka 11 m. 49, k 5511-1

SAMOCHÓD „Syrena” 104, w dobrym stanie — sprzedam. Jerzy Rudziński, zam. Wydmyny, ul. Grunwaldzka 2, tel. 82, k 3688-1

SAMOCHÓD „Syrena” 105 L (rok produkcji 1976) — sprzedam. Augustów, ul. Wojska Polskiego 19, k 3688-1

Z POWODU wyjazdu sprzedam „Syrenę” 103 oraz garaż składany. Stanisław Tkaczyk, 16-426 Pawłowka, gm. Przerost, k 3688-1

„SYRENA” 105 — sprzedam. Sołowski, Elk, Kościuski 18, k 3688-1

SPRZEDAM „Skodę” 105 S, rok produkcji 1977, po malowaniu, bieżni, Tadeusz Zalewski, Olecko, ul. Asnyka 20, k 3688-1

„TRABANTA” 600 z silnikiem 600 — sprzedam. Dobrosław, Womscalska kolo Elku, k 3688-1

BANK SPÓŁDZIELCZY w PROSTKACH

SPRZEDA

działkę budowlaną, która jest częściowo zagospodarowana — wybudowane są fundamenty pod budynek administracyjny, osadnik ścieków oraz wykopane są częściowo roboty wodno-kanalizacyjne. Blizszych informacji w powyższej sprawie udziela Bank Spółdzielczy w Prostkach, ul. Krótka nr 1, k 3949-1

SAMOCHÓD „Trabant” 601 — sprzedam. Augustów, ul. Gen. Prądzyńskiego 13, k 3688-1

„TRABANTA” 601 — sprzedam. Białystok Maimed 31 „A” m. 18, tel. 244-72, k 5482-1

SAMOCHÓD „Warszawa” 223, górnorozworowy — sprzedam. Jan Oczapowski, zam. Szarejki, p-lis Nowa Wieś Elcka, k 3688-1

SAMOCHÓD „Star” 37 — sprzedam. Białystok, Włodowska 73, k 5482-1

ROZNE

UCZCIWEGO znalazcę terebki z filmami fotograficznymi w niemieckich kopertach proszę o wiadomość za nagrodą. Białystok, tel. 349-57, k 3688-1

POSZUKUJE stałego producenta masek, kłepki, Tkaczyk, Warszawa, Łojewska 1 m. 10, k 3688-1

KUPIĘ urządzenie do pieczenia gotów. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5423, k 5423-1

SPRZEDAM kocioł żelazny KZ 53 m kwadr. oraz rury Ø 32 mm odcinane, 200 mb. Wiadomość: Białystok, tel. 228-84 (po godz. 17), k 5429-1

SPRZEDAM maszynę leworamienną, szczytarkę szwedzką, owczarki niemieckie. Odstąpię pokój, Białystok, tel. 272-15, k 5438-1

OGRODZENIE metalowe — sprzedam. Białystok, Kominek, k 5438-1

KUPIĘ nowy taksometr. Janusz Tomaszewski, Białystok, ul. Warszawska 74 m. 8, k 5440-1

ORGANY tranzystorowe „Junos” 70 — sprzedam. Białystok, Oczapowski 6 m. 55, k 5450-1

PERKUSJA — sprzedam. Białystok, Wasilkowska 12 m. 48, k 5453-1

PILNIE sprzedam fortepian „Złote Wiosny” wiedeński. Obustronne udogodnienie cen. Białystok, Prosta 21, k 5455-1

WANNĘ żeliwną (dł. 175 cm), boiler elektryczny nowy 80-litrowy — sprzedam. Białystok, Gdańska 28, k 5457-1

SPRZEDAM używany piec centralnego ogrzewania „Camino” 1,75 m kwadr. Wiadomość: Białystok, Konduktorska 25, k 5457-1

SZKLARNIE 800 m kwadr. — oddam w dzierżawę. Białystok, tel. 352-75, k 5466-1

GARAŻ murowany w Białymstoku przy ul. Prytorowej — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5470, k 5470-1

PLANDEKĘ samochodową na „Fiat” 125p — sprzedam. Białystok, Sienkiewicza 26 m. 74, k 5499-1

ODDAM w dzierżawę duży warsztat. Białystok, tel. 204-82, k 5498-1

BLAM (dł. 175 cm) brzozy — sprzedam. Białystok, tel. 297-12, k 5494-1

SPRZEDAM futro muszki, kryte, kołnier — wydra, spód-tortu. Wiadomość: Białystok, tel. 370-48 (po godz. 17), k 5478-1

SPRZEDAM pelisę męską na popielicach, kołnier — karakulowy. Białystok, tel. 349-71, k 5487-1

SKÓR rudyh lisów — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5502, k 5502-1

BRZOZY, efektowne futro z nutry oraz grecki blam karakulowy — sprzedam. Białystok, tel. 317-18, w godz. 13—20, k 5495-1

FURMĘ do hodowli zwierząt futerkowych, koło Białegostoku — sprzedam. Białystok, ul. Pusta 14, k 5495-1

SPRZEDAM suknię i szczeniaki wilczury, czarne. Wincenty Pastuk, Białystok, Asnyka 16 (kolo dworca PKP), k 5478-1

SPRZEDAM szeker spaniela z rodozodem. Białystok, ul. Nowy Świat 7 m. 1, k 5488-1

DOM piętrowy — sprzedam. Białystok, ul. Jagiellońska 34/1, k 5446-1

SPRZEDAM domek drewniany w Białymstoku, po kupnie mieszkanie wolne. Białystok, Kujańska 18, tel. 378-23, k 5500-1

PIĘTRO domu dwurodzinnego koło Gdyni — sprzedam. Marcejański, Rumia 4-220, Poznańska 31, k 5495-1

BUDYNEK mieszkalny (stan surowy) — sprzedam. Wiadomość: Olecko, Zamkowa 3 „a” m. 3, k 3688-1

BUDYNEK mieszkalny i gospodarczy w stanie surowym w Suwałkach — sprzedam. Antoni Ostrowski, Suwałki, ul. M. Buczka 39, k 3688-1

PÓŁ domu (telefon), ogród, garaż — sprzedam. Głazek, ul. Nowowieska nr 18 m. 2, Wiadomość po południu, k 3688-1

SPRZEDAM domek jednorodzinny, komfortowy w Białym Podlaskim. Wiadomość: Białek Podlaski, tel. 24-72, w godz. 15—18, k 3688-1

SPRZEDAM działkę budowlaną w Łapach — Osa, Sokolowska 1, J. Zagłaba, k 3688-1

„Jesień sprzyja udanym zakupom” — wstap do nas, a kupisz:

- * upominki,
- * okrycia,
- * ubiory,
- * artykuły gospodarstwa domowego.
- * dziewiarstwo,
- * galanterię,
- * artykuły d/s produkcji rolnej,

na JARMARKU „Jesień 78”

organizowanym w Suwałkach przy Pl. M. Konopnickiej

23-26 października 1978 r. w godz. 9—17.

Udanych zakupów życzą organizatorzy:

WPHW, WSS „Społem”, WZSR,

RSW „Prasa — Książka — Ruch”, WSOP.

k 3951-00

POWSZECHNE KASY OSZCZĘDNOŚCI zapraszają do udziału

W TRADYCYJNYM PAŹDZIERNIKOWYM

Relaks

Nie będzie drinka w TV

Irlandczycy, znani z zamianowania do trunków, nie będą więcej oglądać reklam telewizyjnych różnych gatunków piwa, wina i spirytuali. Taką decyzję podjęła została w wyniku konsultacji z ministrem zdrowia i związana jest z narodową kampanią antyalkoholową. Usunięcie reklam alkoholowych kosztować będzie rocznie ok. 2 mln str., w związku z czym należy liczyć się z podniesieniem opłat abonamentowych dla prywatnych odbiorców.

(M.D.)

Miał szczęście...

Podoficer armii meksykańskiej, 25-letni Antonio Cabrera, może mówić o nieprawdopodobnym szczęściu. Odbiwał on ćwiczenia spadochronowe i gdy wyskoczył z samolotu na wysokości 1200 m, spadochron odmówił posłuszeństwa — po prostu się nie otworzył.

Mimo upadku z tak ogromnej wysokości, doznał tylko złamań kończyn w 9 miejscach oraz zerwania trzech ścięgien. Po dokładnym zbadaniu niefortunnego skoczka, lekarze stwierdzili, że jego życie nie zagrożone niebezpieczeństwem.

(M.M.)

Gwiazdy i... zioła

Fala powrotu do naturalnych i pradawnych środków kosmetycznych i ziół dotarła już nawet do Hollywood.

Stwierdził to m. in. popularny fryzjer gwiazd ekranu amerykańskiego — Dusty Fleming, który zdradził dziennikarzom tajemnicę, że do pielęgnacji włosów, z którymi mają kłopoty niemal wszystkie artystki, przysługują im specjalne mieszanki ziółowe.

Włosy Ali Mac Graw pielęgnuje przy pomocy naparu z goździków i szalwii. Raquel Welch naciera włosy olejkiem migdałowym, natomiast wspaniałe włosy blondynki Candice Bergen myje się niemal każdego dnia w naparze lawendy... (M.M.)

Uwaga, dziewczęta — modne furazerkil CAF — Keystone



Ropa naftowa z... pierwszej kopalni na świecie

W Bóbrce koło Krosna, gdzie przed 124 laty Ignacy Łukasiewicz założył pierwszą na świecie kopalnię „oleju skalnego”, wydobywa się do dziś ropę z blisko 20 sztybów naftowych. Najstarszym z nich jest położony w skansenie, sąsiadującym z kopalnią sztyb „Franka”, ręcznie wydrążona „kopanka” o głębokości 150 metrów.

Jak wynika z prowadzonych rejestrów, wydobyto z niej dotychczas 1.772.240 kg ropy, posługując się jak za

dawnych czasów kołowrotem i drewnianym wiadrem. Miesięcznie czerpie się stąd zaledwie 2-2,5 tys. kg brunatnej cieczy, która wystarcza jedynie do konserwacji drewnianych wież i urządzeń kopalnianych przeniesionych do skansenu. Łukasiewiczowski sztyb stanowi największą atrakcję jedynego na świecie muzeum przemysłu naftowego, które w br. zwiedziło 30 tys. osób.

(Dom.)

Dziewczynki jak grzyby po deszczu...

Londyński biolog William Lister doszedł do wniosku, że dziewczynki pojawiają się jak grzyby po deszczu.

Twierdzi on, że po okresach suszy, poprzedzających okres zapłodnienia kobiet, mają one znacznie zwiększone skłonności do rodzenia chłopców, a po okresach mokrych — do powijania dziewczynek.

Na przykład w rok po jednej z największych londyńskich mgieł, urodziło się o 50 procent więcej dzieci płci żeńskiej niż bywało normalnie, a po bardzo suchym lecie 1976 roku, przyszło na świat o 40 procent więcej chłopców niż to zwykle przeciętnie bywa. (M.M.)

Dyskryminowane...

Przed 6 laty, władze oświatowe USA wydały zarządzenie, aby we wszystkich szkołach i uniwersytetach tego kraju dziewczętom stwarzać takie same warunki do uprawiania sportu jak chłopcom.

Okazuje się, że zarządzenie nie wszędzie znalazło właściwy odbiór. Ostatnio uczniowie 41 szkół amerykańskich wystąpili ze skargami, że pod względem możliwości uprawiania sportu są w swych szkołach wyraźnie dyskryminowane.

(M.M.)

Samochód a wielbłąd

Co ma wspólnego popularny maluch Citroen „2 CV” z wielbłądem? Wiele.

Jeśli wierzyć tej oto reklamie francuskiej firmy samochodowej: Zużycie paliwa — „2 CV” — 5,1 litra benzyny na 100 km. Przy szybkości 90 km/godz. — wielbłąd — 6 mil na kilogram kołczastych krzewów przy szybkości 3 mil/godz.: Szybkość — „2 CV” — 68 mil/godz.; wielbłąd — 30 mil na dzień; Zawieszanie — „2 CV” — hydrauliczne, bardzo wygodne nawet w czasie długich podróży; wielbłąd — protezy żąbne pozostać w domu; Opony — „2 CV” — Michelin X, radialne. Jeśli ktośś nawali, jest zapasowe koło; wielbłąd — cztery łapy na pełnych oponach. Jeśli jedną zlamie, wielbłąd zastrzele.

(S)

Poradnik męskiego szowinizmu

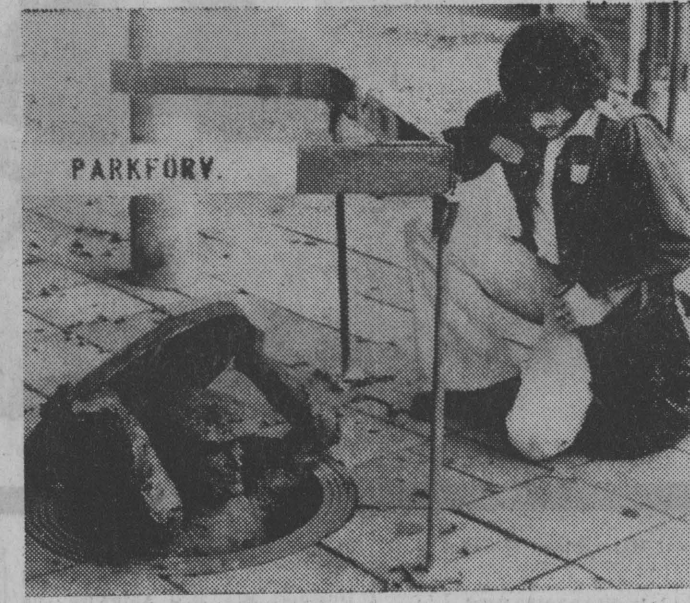
Na wielobarwnej okładce magazynu, w leniwej pozie spoczywa piękna, któremu dwie dorodne dziewczyny całują nogi. Wewnątrz czasopisma męczyzna — „pan świata” dowiaduje się jak należy postępować z kobietami. Pierwszy numer tego magazynu pt. „Male Chauvinist”, kulturowość próżność i szowinizm męskości, pojawił się ostatnio na amerykańskim rynku wydawniczym. Stał „Male Chauvinist” był nader udany — wydawca z Chicago, Ron Fenton jest zadowolony: 175 tys. egzemplarzy „rozchwytały natychmiast po ukazaniu się”.

(S)

7.250 dolarów za list

Podczas aukcji, jaka odbyła się niedawno w znanej galerii nowojorskiej Sotheby Parke Bernet, uzyskano rekordową cenę za pisany ręcznie list b. amerykańskiego prezydenta, Harry Trumana.

List Trumana adresowany jest do publicysty „Baltimore



W samym śródmieściu Sztokholmu na Nyro Plan umieszczono oryginalną rzeczkę z brązu, przedstawiającą robotnika we władzy kanału. Ludzi parających się tą niewdzięczną pracą nazywa się w Szwecji oficjalnie „strażą zdrowia”. Istotnie, co stałoby się z wielkimi miastami, gdyby nie działała właśnie ta kanalizacyjna.

CAF — Keyston

Rozmyślenia przy łowieniu

Miniantologia humoru wędkarskiego

„W związku z apelem Pana Polikarpa przesyłam trochę humoru wędkarskiego własnego autorstwa. Czy udany to już będzie zależało od oceny Pana Polikarpa. Przy okazji stwierdzam, że „Rozmyślenia przy łowieniu” są precuroze, odprężające psychicznie i... oby Pan częściej w tym stylu rozmyślał, Panie Polikarpie! Dla dobra swego i czytelników „Gazety Współczesnej”. Łączę pozdrowienia Panu Polikarpowi i jego rodzinie oraz całemu zespołowi redakcji „Gazety”. Podpisano: stała czytelniczka, Maria Ciolekiewicz.

Nie mogłem nie przytoczyć na wstępie tego listu z dwu powodów: jest to chyba najlepszy dowcip z nadesłanych na mój apel, a po drugie — skoro mnie nie dotarł publicznie, nie pociągnął, muszę to zrobić sam (redaktor kolumny raz tylko w obecności innego kolegi redakcyjnego wyraził się o mojej produkcji pozytywnie: „Dobry felieton, bo krótki”). A teraz do rzeczy. Zaczęło od statystyki: na pierwszy apel (bo i przed miesiącem przypomniałem o nim) wpłynęło 7 listów od 6 czytelników (jeden przysłał 2 listy). 4 listy są podpisane imieniem i nazwiskiem, 1 pseudonimem, 1 otrzymałem od anonimowego, który się w drugim liście ujawnił, ale tylko numerem telefonu do prywatnego użytku. W 2 listach są frazki nadesłane, w 1 obca i parę też chyba własnych, w 3 przytoczone są przysłowia, w 4 nieco anegdoty wędkarskich, w 1

długi wiersz (niestety nie do wykorzystania). Jeden zaś list oduła mnie do artykułu „Z psychologia na ryby” w „Wiadomościach Wędkarskich” nr 172, w którym autor, Aleksander Sobieraj, przytoczył kilka dowcipnych odpowiedzi na zaproszenie przygodnych kłoboczek nad wodą.

Przygotowałam także się oddzielnym. Interesujące byłoby nie ujęte w „Księżę przystupio polskich” Juliana Krzyżanowskiego (obserwacje) nie „Księga” Adelberga, z której korzystałem obficie pisząc ongiś fascynujący artykuł do „Gazety Bielskońskiej” z 24-26.XII.1973 r. pt. „Wielka ryba, mój smaku”.

Posiadałam naprawdę małą garstkę frazerek i anegdot, tak mało, że mogłoby się wydawać, że wędkarze są albo niedostrzegani przez społeczeństwo, albo nie widzi ono w ich maniakalnym humorystycznym, tak mało jest, acm mam spor

anegdot i postaram się je również, przy okazji publikowania nadesłanych do redakcji, przytoczyć w następnym felietonie.

DEJ FRASZKI. WALEDMAR KRAUZE, Kłopoty, woj. suwalskie. (z listu: „Mam 12 lat. Jestem wędkarzem. Pravidłowo zaażłem łowić od 8 lat. Oto frazki ułożone przez mnie samego!”)

Jak pójść z wędką, a z siatką, to rzadko, albo będzie oho, albo będzie pło, tylko rybek chodź. Albo będzie łoso, albo będzie kery, tylko rybek szarp. (I dalej podobnie)

Jan Brzechwa: ZAPOWNIK Zapowinik to chyba To samo, co ryba: Ani piaz, ani zuzierz — Po prostu bierze.

(nadesłał Anonim)

ANONIM Chcesz wyjąć ładną rybkę z wody? Daj sumienności swej dowody: Ze w zarybieniu uścisł bierzacz, Przypłówa i wymierza straszacz, Kłusownik wróg twój numer pierwszy, Drukiem twym humor jest najszerszy.

Chętnie bym wędkarkowi posłał wędrzaka, Gdy wzbudzi regulaminowi łow na tarłach.

Takiego wędkarza trzymaj pod przetrzosem, Co za słowne ryby pieniążem bierze.

Czasem się jeszcze zdarzy i wędkarzy ponurak, Zdręgo nie nie bawić w wodzie nupurak.

Ami słowne frazki, białeśmienne wonie... Jego najukochańsze szczęście jest... w rybitm ogonie.

MARIA CIOLEKIEWICZ (Grajewo) O PEWNYM RYBAKU

Sona - ryba w kółku siebi, Waga waga woli rybit z głębin...

Fantasja ma nie lada — i po każdej burzy słońcu mu się rybit nawet... w baluty.

ŻONIE RYBAKA Nie sbranił rybit łowić ni magi, ni synowi, I nie pyta, co stowit — grunt, że piaz dotenił.

Jeśli magi wrócił bez rybit — na posieszenie uścisł mu przybł... (z 36 lat)

Wędrowie z magiem rybit idą: starzy kłan i dla dwoch!

W czasie wędrownego łowienia bąd ma najmlaz ryba pod stowicem (Bierzą — i milcząc...)

Tyle najukochańszych frazerek z listów. Nie wytrzymam i poproszę swego przyjaciela Pluta o napisanie też kilku frazerek o wędkarach. Przyjmij mi duka.

NA WĘDKARZA FANATYKA Złote pomyka w rybitm spławka. PRZENĘTA Nie uścisł przynęty, gdy ryba wyjęta.

Am nadzieję, że publikacja sechoci wędkarzy i wędkarzystów nie tylko do przywiązania ukochanych prób literackich, nie zawsze udanych, ale i szalonych anegdot i opowieści. Nawet uważa się w „Rozmyśleniach” miejsce na miniantologię humoru wędkarskiego.

Przenis



tygodnia

W dzisiejszym Magazynie zamiast tradycyjnego przepisu tygodnia odpowiem na liczne pytania naszych Czytelników: JAKIE WINO DO CZEGO.

Pytanie to powtarza się w każdej korespondencji, zawierającej liczne i ciekawe przepisy na sporządzanie win. Należy więc sądzić, że w wielu naszych domach kunszt przetwarzania owoców, zbóż... na wino jest znany.

Wino — to najstarszy napój ludzkości. Dawne legendy i przekazy mówią o wielkiej roli wina w dawnych kulturach i wierzeniach. Ze stron Starego Testamentu dowiedzieć się można, że już Noe był entuzjastą wina.

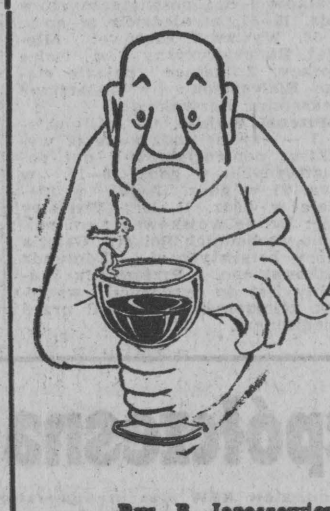
Do dzisiaj napój ten ma wielu sympatyków, wielu amatorszy, wielu zwolenników. I chyba słusznie. O walorach wina przekonuje nas wiersz Piotra Zbysłowskiego (zm. 1649).

Wino dociepł zastrza, postła Złotkowi potrzebne i ciotekę, przyczyna wleka. Frasunki, myśl prężna wybita nam z głowu, Czemu żaden nie sprosta wymownemi słowy.

Dni wesotył matką jest, dobrą myśl sprawuje Winem głowa zarażda kłopotu nie czuje...

Temat „wino” będziemy kontynuować — przekażemy sposoby właściwego doboru kieliszków do tego trunku. Na zakończenie ważna uwaga — wino nie znosi zestawienia z potrawami, w skład których wchodzi ocet.

Pamiętajcie o naszych wskazówkach, kierując się podanymi powyżej ogólnymi zasadami oraz własnym smakiem sięgajmy odważnie po wina jako po napój znacznie zdrowszy, wykwinniejszy i tańszy od wódki. Spożywając wino należy jednak przestrzegać umiaru. Bo wracając do czcigodnego patriarchy Noego warto też znać i tę legendę. Noe w torwarzystwie diabła sadził pierwszy szcep winny. Po zasadzeniu diabła — podał szcep krwią jagnięcia, lwa, małpy i świni. Dlatego też po wypiciu wina w umiarkowanej ilości człowiek staje się pogodny i łagodny jak jagnię, po wypiciu większej ilości — wojowniczy jak lew, po naducyju wina — śmieszny jak małpa i wreszcie zachowuje się jak to zwierzę wymienione w ostatniej kolejności.



Rys. B. Jaroszewicz

Dla przyjaciela zawsze znajdzie się miejsce pod parasolem. CAF — Walczak

Najmłodszy wynalazca

Najmłodszy wynalazca ZSRR jest 15-letni Witold Pietrowski. Opatentował on oryginalną metodę... podnoszenia mostów. Pomył powstał w czasie wakacji, kiedy Witold przebywał nad rzeką. Istota wynalazku polega na tym, że prąd rzeki opuszczając i podnosząc kolejne metalowe tarcze-żagle, obraca wzdłuż koryta rzeki środkowe przesło mostu, zawieszane na osi jak wskazówka kompasu. (BK — A.P.N.)

„Stowarzyszenie żon obcokrajowców”

W RFN każdego roku wychodzi z małżeństwa około 15 tys. obywateli tego kraju za obcokrajowców. Nie mają one razem ze swoimi rodzinami łatwego życia. Zawsze jest ono tym trudniejsze, im ciemniejszy kolor skóry ma mąż. Wtedy trudno o pracę, znalezienie mieszkania, nie mówiąc już o życiu towarzyskim.

W tej sytuacji obywatelka RFN Rosi Almansreh-Wolf, która poślubiła Jordanczyka, założyła „Stowarzyszenie żon obcokrajowców”, które ma za zadanie bronić interesów swych członków i pomagać im od władz przetrzymywania prawa.

Szał hazardu w Japonii

W Japonii obliczono, że na różne zakłady jak np. na zwycięstwo konnych, rowerowych, motocyklowych, czy wycieczek lodzi, obywatele tego kraju wydali w roku ubiegłym 21 miliardów dolarów.

Równa się to 16 procentom budżetu państwa z roku 1977. Szał hazardu i zakładów stał się w Japonii prawdziwą plagą. (M.M.)

Liz jak za dawnych lat...

Słynna gwiazda filmowa Liz Taylor, jak za najlepszych swoich lat, znów awanturowała się na planie.

Podczas kręcenia filmu „Ponowny angor” zagrała niebywałą awanturę i przerwała pracę, gdyż jej zdaniem zbyt wolno pracowali kamerzyści. Takie przerwy w kręceniu filmów z Liz Taylor to nie nowość. Znaćw tym sądzi, że przegrubawa i nie pierwszej młodości gwiazda, robi to wszystko dla reklamy. Czym bowiem więcej plotek i skandalów będzie koło niej krążyło, tym większe powodzenie będą miały jej filmy.

(M.M.)

